

Pezet, Mi

feat. Lari Fari

Dziś z Tobą bujam w obłokach
powiedz co czułaś, gdy blask w Twoich oczach się tułał,
płonął ogień w Twoich lokach.
Chłopak w szarych blokach
lowelasy w drogich furach
i tak wiem, że mnie kochasz
tym pachnie Twoja skóra.
Poznaliśmy się - wtedy wyglądałaś tak pięknie
wiedziałaś nawet gdzie mieszkam i na którym piętrze, w którym bloku
cała reszta wreszcie się spełniła
spokój we mnie mieszka,
szczęście jest tam z boku, gdzieś, też
znowu jesteś obok, chce być z Tobą, być sobą
lecz muszę teraz hajs zarabiać, żeby jutro żyć spoko
i tylko chwilę krótką, dziś wieczór
Martini z wódką wymieszam, kolacja przy świecach
świat na nas zaczeka
i niech miłość płynie przez osiedla
i niech smutek ginie w zimnym piwie
niech ciało do ciała przylega
i pod mroku całunem, francuski pocałunek, jeśli chcesz
akompaniament hip hopu,
wiesz., błyszczysz jak diament kotku.
Serce w sercu
Miłość w moim mieście
W tamtym miejscu, gdzie mieszkałeś
Serce w sercu
Miłość w moim mieście
Gdzieś zniknąłeś, dziś znów jesteś.
Świat cały zapomni, nieprzytomnych spojrzeniach naszych
przy związkach godnych pragnienia gasić
będziesz potrafić kiedyś, dzizgać w marzeniach potrzeby
ja i koledzy, młode strzelby, w głębi szarych osiedli
w nich moja miłość się tli, a pieniądze u progu
czas mija w świetle bloków, obiecaj mi miłość do grobu.
[Serce w sercu ...]
I kiedy dziś pijam z Ciebie słodki karmel do lodów
mijam jak Bankler i Scarlett,
mijach ich z wiatrem, obok nasz świat jest
bądź moją niunią zawsze
nie oddam się tym pizdom,
które dla hajsu piszcza
na lowelasów leca,
też będę śmigał beta
Ty zostań przy mnie,
jakkolwiek oczy się świecą
niech nasze sny się spełniają
nie patrzmy teraz w przyszłość
obok Ty i hip hop, ja już dzisiaj i tutaj mam wszystko.
Serce w sercu
Miłość w moim mieście
W tamtym miejscu, gdzie mieszkałeś
Serce w sercu
Miłość w moim mieście
Gdzieś zniknąłeś, dziś znów jesteś. x2